

efekt uboczny zaniedbania pierwowzoru? Czy jednak można to uznać za swojego rodzaju bogactwo?

Dialog budujący relację. Istotnym elementem, który dziś trochę się zatracza, to pierwotna, dialogowana forma Gorzkich Żali. Kościół tak często podkreśla kluczową rolę dialogu. Śpiewy, które w liturgii mają pierwszeństwo wobec innych to właśnie tzw. dialogi z ludem. Liturgia godzin od wieków jest śpiewana w formie dialogowanej. Obecnie wiele mówi się także o dialogu ekumenicznym. Pismo święte w wielu miejscach ukazuje nam potrzebę i wartość osobistego dialogu Boga z człowiekiem - modlitwę. Być może żyjemy w czasach, w których już dawno zapomnieliśmy jak rozmawiać z drugim człowiekiem, szanując jego poglądy, jak wyrażać swoje opinie czy jak komunikować się z bliźnim. Nie umiemy już słuchać osoby z którą rozmawiamy, tylko skupiamy się na sobie i swoich potrzebach. Nie umiemy prowadzić dialogu. Może najpierw trzeba zrozumieć czym on jest?

Rozmowa z Maryją. Drogowskazem może stać się jedna z części Gorzkich Żali - Rozmowa duszy z Matką Bolesną. Tak jak modlitwy brewiarzowe są śpiewane z podziałem na dwa chóry, tak samo i tutaj mamy do czynienia z dialogiem. Kobiety śpiewają 1, 3, 5 zwrotkę, a mężczyźni 2, 4, 6. Rozmowa, w której wysoki, donośny, przenikliwy, płaczący chór składający się z głosów żeńskich wypowiada słowa Maryi ubolewającej nad Męką Syna i niski, spokojny, dający oparcie, wyrażający troskę, współczujący i współcierpiący głos męski - wypowiada słowa Duszy, czyli wiernych. Taki dialog uzmysławia nam i daje głębsze wyobrażenie, jakbyśmy sami uczestniczyli w Męce Zbawiciela i odtwarzali te wydarzenia, będąc ich naocznymi świadkami. To jeszcze bardziej podkreśla emocjonalny i obrazowy charakter tego nabożeństwa. Jakże ludzkie jest to wzajemne przenikanie się strachu, lęku, bólu, płaczu, pocieszenia, współczucia i zrozumienia.

Kto z nas, w jakimś momencie swojego życia, nie mógłby powtórzyć za Matką Bolesną: "Co mnie pytasz? Wszystkam w młodości, Mówić nie mogę z żalości, Krew mi serce zalewa." ? (GŻ, cz. 1, Rozmowa duszy z Matką Bolesną zwr. 2)

Współodczuwać z Jezusem. Dlaczego Gorzkie Żale są tak potrzebnym i pomocnym nabożeństwem? Cierpienie jest wpisane w ludzkie życie. Jest bliskie każdemu z nas w chorobach, problemach, utracie bliskich. Często nie mamy z kim podzielić się naszymi trudnościami lub boimy się, że ludzie nie będą chcieli słuchać o naszych problemach. Czasami nawet nie wiemy gdzie szukać pomocy. Zrzucając nasze strapienia w przepaść Chrystusowej Męki, znajdujemy pocieszenie, ukojenie i umocnienie.

"Oby się serce we łzy rozplękało, Że Cię, mój Jezu! sprośnie obrażało, Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości, Dla Twojej miłości." (GŻ, cz. 1,2,3 Hymn, zwr. 5).

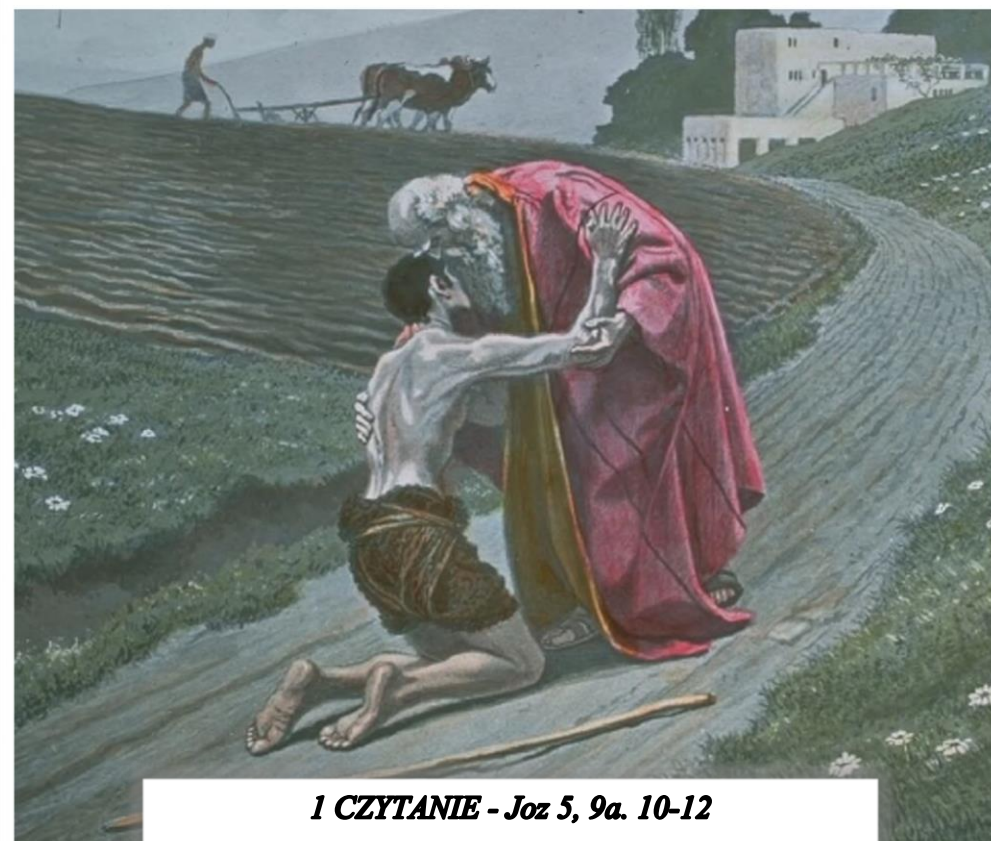
Weź udział w Gorzkich Żalach. Zachęcam Cię do udziału w Gorzkich Żalach. Poświęć swój niedzielny czas. Przyjdź i dotknij tajemnicy cierpienia Zbawiciela. Jeśli twoje serce prawdziwie zjednoczy się z płaczem Matki Bolesnej lub lamentującą duszą, o ile bardziej zbliżysz się do Boga poprzez Jego Mękę. Tym większy otrzymasz udział w chwalebnej tajemnicy Jego Zmartwychwstania.

Ożywiciel

30 marca 2025 r.

TYGODNIK PARAFIALNY

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, ROK C



1 CZYTANIE - Joz 5, 9a. 10-12

PSALM - Ps 34 (33), 2-3. 4-5. 6-7

2 CZYTANIE - 2 Kor 5, 17-21

AKLAMACJA - Łk 15, 18

EWANGELIA - Łk 15, 1-3.11-32

Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

W owym czasie przybliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie, mówiąc: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi».

Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: „Ojcze, daj mi część własności, która na mnie przypada”. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swoją własność, żyjąc rozrzutnie.

A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie, i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał na służbę do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby paść świnie. Pragnął on napęłnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał.

Wtedy zastanowił się i rzekł: „Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu przymieram głodem. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z twoich najemników”. Zabrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i wobec ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”.

Lecz ojciec powiedział do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprawcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i weselić się, ponieważ ten syn mój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”. I zaczęli się weselić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: „Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego”.

Rozgniewał się na to i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: „Oto tyle lat ci służy i nie przekroczyłem nigdy twojego nakazu; ale mnie nigdy nie dałeś koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę”.

Lecz on mu odpowiedział: „Moje dziecko, ty zawsze jesteś ze mną i wszystko, co moje, do ciebie należy. A trzeba było weselić się i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”».

Oto słowo Pańskie.

Co powiedzieć grzesznikowi?

Z niezwykłą łatwością, a czasami i z niemałą satysfakcją potępiamy naszych bliźnich za ich słabości, błędy czy ewidentne grzechy. Natomiast Jezus w obliczu grzeszników mówi o uwiedzeniu przez zło, egoizm czy chęć życia po swojemu. A człowiek uwiedziony przede wszystkim musi otworzyć oczy, zobaczyć prawdę o swej sytuacji, aby dostrzec drogi ratunku. Dlatego przypowieść o miłosiernym ojcu nie tylko ukazuje prawdziwe oblicze Boga, ale jest także zaproszeniem dla każdego z nas, aby zagubionym i uwiedzionym przez grzech ukazywać Boże miłosierdzie i by wszystkich grzeszników wzywać do powrotu do Ojca.

Gorzkie Żale - 300 lat polskiej tradycji

Gorzkie Żale to nabożeństwo pasyjne z początku XVIII wieku. Powstały w kościele św. Krzyża w Warszawie. Ksiądz Wawrzyniec Benik, ze zgromadzenia księży misjonarzy Wincentego a Paulo, napisał tekst nowego nabożeństwa oraz opracował jego strukturę na podstawie Godziny Czytań. Gorzkie żale to wyłącznie polska tradycja. Od przeszło 300 lat ożywia pobożność i gromadzi wiernych na rozważaniu Męki Pańskiej.

Trzy części. Nabożeństwo Gorzkich Żali składa się z trzech części poprzedzonych pobudką. Każda część składa się z: Intencji, Hymnu, Lamentu duszy nad cierpiącym Jezusem oraz Rozmowy duszy z Matką Bolesną. Treść śpiewów dotyczy poszczególnych etapów cierpienia Chrystusa: od modlitwy w Ogroju aż do skonania na Krzyżu. Tekst całości jest rymowany, co ułatwia jego przyswojenie, zapamiętanie i wyśpiewanie. Pobudka często nazywana jest też Zachętą. Ma na celu rozbudzenie kontemplacji nad cierpieniem Zbawiciela. Jest to bardzo piękny i poetycki tekst, w którym prosimy Boga o przenikający żal, rozpalający nasze serca.

Poruszająca muzyka. Melodia tego nabożeństwa oparta jest na polskich, starych pieśniach pasyjnych ("Jezusa Judasz sprzedał" czy "Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijanie") oraz na średniowiecznych melodiach obowiązujących w liturgii. Duża popularność nabożeństwa oraz brak konsekwencji w odwzorowaniu oryginalnej melodii spowodowały jej wielkie zróżnicowanie. Powstało wiele wariantów melodycznych oraz wersji lokalnych. Mimo prób ujednolicenia melodii i zapisu w diecezjalnych śpiewnikach, do dziś w wielu parafiach melodie poszczególnych części Gorzkich Żali bardzo różnią się od pierwotnych. Czy jest to